KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Października. — Rok 1844. Poniedziałek. № 289. Jutro, Śty Narcyz.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artyści i Amatorowie wykonali dzieła religijne muzyczne *Hajdena*, *Elsnera* i *Sandmana*. W kościele XX. *Bernardynów* Amatorowie wykonali Mszę 2gą Józ: *Krogulskiego*, tegoż Tercet na 3 basy, i na Ofertorjum wielką Arję ze STABAT MATER *Rosyniego*, mistrzowskie dzieło. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przed: wykonano Mszę Nr 9 J. *Krogulskiego*, ZDROWAŚ MARJA L. *Puget*, oraz dzieła relig: J. K. *Chwaliboga*. W kościele XX *Reformatów* wykonano Mszę J. *Krogulskiego* Nr 9.

Główna Kassa Oszczędności. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 2506, posiadało kapitał r. s. 49,092 k. 75 (zł. 327,285). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 29, na które, tudzież na dawniejsze w 216 wnioskach złożono rubli sr: 1212 kop. 90 (zł. 8,086); na żądanie 91 uczestnikom wypłacono (prócz procentu kop: $28^{1}/_{2}$), r:s: 255 k. 90 (zł. 1,706), i umorzono książeczek oszczędności 9; przeto uczestników 2526, posiada kapitał r. s. 50,049 k. 75 (zł. 333,665).

— Nakładem Księgarni S.H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszedł *1szy poszyt* nowego dzieła p. t: *Taiemnice Londynu, przez Sir Fr. Frolopp*, z francuz: przełożone. Taiemnice *Londynu*, tłumaczone już prawie na wszystkie języki, niemniej ciekawe iak Taiemnice *Paryża*, w tem różnią się od tych ostatnich, że są osnute na scenach rzeczywistych, lub przynajmniej prawdopodobnych. Pożyczaiąc tytułu u Francuza, Anglik wydaie mu nieiako pismienną walkę o pierwszeństwo, tem więcej zajmuiącą, że oba Pisarze iaśnieią niezaprzeczonym talentem, a kiedy ieden przedstawia skrytości i ułomności już więcej nam znanego światu; drugi, w obrazie ienjalnym i wykończonym, daie poznać obce nam życie zamorskiego ludu prawie tylko na dwie klassy, bo najbogatszą i najnędzniejszą, podzielonego. *Taiemnice Londynu* wyjdą w 2ch lub 3ch poszytach na miesiąc. Całe dzieło składać się będzie z 15tu poszytów. Prenumerata zł. 30, które uiszczone być mogą w 3ch ratach, to iest: przy odebraniu 1go poszytu zł. 10; tyleż przy odebraniu 4go i następnie 10go poszytu. Dopłata *żadna* nie będzie miała miejsca, choćby liczba poszytów przechodziła piętnaście. — (Ar: nad:). Powziąwszy wiadomość i przekonanie, że Właściciel dóbr *Bielawy* piwo tam wyrabiane, od lat 2ch zaprzestał do Warszawy wprowadzać, pośpieszam uwiadomić Szan: Publiczność, iż w handlu moim gastronomicznym *niesprzedaie i nieznajduie się wcale piwo Bielawskie*. Jakkolwiek zaś przed niedawnym czasem odbyła się u mnie sprzedaż onego, poszło to ztąd, iż piwo tutejsze za takie iak Bielawskie podane, w dobrej wierze za takie przyiąłem i nabyłem, przez co w błąd wprowadzony i na odpowiedzialność prawną wystawiony, zastrzegaiąc sobie poszukiwanie na osobach które były tego przyczyną, czynię to publiczne doniesienie i odwołanię. Przytem składam w Redakcji Kurjera za wyżej wyrażony błąd złotych 100 na *ubogich*. Warszawa dnia 25go Paźdz: 1844. F. *Grassow*, uli: Trębacka Nr 642.

—Rok 1844 pod względem pogody, zasłużył na imie *Płaksy*, nie przestaie bowiem płakać deszczem prawie codziennie. Zaledwie oschliśmy przez dni parę przy promieniach dobroczynnego słońca, aliści onegdaj i wczoraj, deszcz położył znowu tamę spacerom Niedzieli. Daj BOŻE aby czas niepogodny nie potrwał już do końca roku, bo iak mówią: *Co się łyso urodzi, łyso zginąć musi*.

— Skład nut muzycz: Fr. *Spiess* i *Sp:* przy ulicy Senators: Nro 460, odebrał nowy transport: *Delera*, Nokturno Sentimental na fortep: na 4 ręce, dz: 40, Nr 5, cena zł. 5. *Wolffa*, Divertissement brillant na fortep: na 4 ręce z motywów Labarra, dz: 78, zł. 5. *Rosellena*, 3 Reveries na fortep: dz: 28, zł. 5. *Lachnera*, 4 sztuczki charakterystyczne na wiolonczelę, z towarzyszeniem fortep:, Nr 1, zł. $6^{1}/_{2}$. *Delera*, Fantazja z motywów operyFaworytka, Donizetego, na fortep:, zł. 6. *Osborna*, Romans bez słów na fortep:, zł. $3^{1}/_{2}$. — Dwa lata minęły od czasu, iak imię młodego Fortepjanisty Antoniego *Rubinstejn*, pierwszy raz stało się głośnem w kilku stolicach Europy, iako rokuiące znakomitego Artystę; przez te 2 lata młody Wirtuoz nieomamiony znikomemi pokla-

skami lubowników muzyki, oddał się szczerze pracy w zawodzie tak świetnie rozpoczętym, z takiem powodzeniem kontynuowanym, a który zapewne uwieńczy imieniem skończonego Artysty. Widzieliśmy powzięte o nim nadzieie urzeczywistnione z wielu miar na wczorajszym iego koncercie. Biegłość iego techniczna oddawna nam znana, nabrała więcej czucia; młodzieńcza odwaga zamieniła się w siłę, sztuka i talent podały sobie w nim dłoń braterską; trudności kompozycji umie łączyć z rzewnością; nie dziw tedy, iż zdołał utrzymać uwagę słuchaczy aż do ostatniej nutki, wzniecić zapał i wzmocnić owe pochwały, któremi zawsze i wszędzie był okrywany. Publiczność przywołała go 3-kroć. Młodszy iego Brat Mikołaj *Rubinstejn*, dziecię zaledwie 7 lat maiące, z niemniejszem powodzeniem u nas wystąpił. Trzeba widzieć, iak drobnemi palcami a wielką swoią wolą, odgrywa najtrudniejsze kompozycje, nietylko z akuratnością wyuczoną, ale też z czuciem, poięciem i zastanowieniem, iż pomyślećby można, że lata i siła dziecięcia na skrzydłach muzyki wzrastaią. Młody Debjutant 2-kroć był przywołany. Są rodziny, w których talent iest dziedzicznym. Instrumenty użyte na wczorajszym Koncercie, pochodzą z Fabryki Pana *Zdrodowskiego*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Biednym Rybaku*, JPan *Żółkowski*; po *Cieniu*, JPani *Turczynowiczowa*. W Rozmaitości, po *Mirandolinie*, JPanna *Palińska*, po ukończeniu Taż i JPan *Szymanowski*; po *Wilku w Owczarni*, Wszyscy, i powtórnie JPani *Śliwińska*, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*.

Anglja. — Minister spraw wewnętrz: P. *Graham* (Greem), oznajmił Prezydentowi miasta *Londynu*, iż Królowa 28go b. m. przybędzie do miasta, celem poświęcenia nowej Giełdy. — Królowa 19go b. m. miała opuścić wyspę *Uajt* i w południe wrócić do *Windsoru*. Po poświęceniu Giełdy, cała Rodzina królewska uda się znowu na 10 dni do wyspy *Uajt*. — Stronnictwo wigowskie miało przyłączyć się do *Okonela*, celem wspierania iego zamiarów. — Na posiedzeniu Rady municyp: miasta *Londynu* 17go b. m., na przedstawienie Pana Piotra *Laurie* uchwalono: odpowiedź Króla *Ludwika Filipa* na adres tejże Rady, kaligraficznie przepisać i w bogatych ramach pod szkłem przesłać Królowi. — Eskadra francuzka 16go b. m. odpłynęła z *Spithed* do *Szerburga*. — W kopalniach węgli kamiennych niedaleko *Niukesl*, znowu nastąpiła explozja, w skutek czego 5ciu ludzi zostało ciężko, a z tych 2ch niebezpiecznie ranionych. — Z *Alexandrji* donoszą z dnia 26 Grudnia, iż *Mehmed Ali* dotychczas nie udzielił ieszcze pozwolenia do wolnej przeprawy pakunków i podróżnych angielskich przez międzymorze *Suez*. — W czasie obecności swoiej w Anglji, Król *Ludwik Filip* i Xżę *Mąpansje*, tudzież Świta, znajdowali się w Niedzielę na summie w kaplicy katolickiej w *Klewer*.

Danja. — Z *Liworno* donoszą: Dzieła sztuki *Thorwaldsena* z 17tu bryłami marmuru, 1go b. m. tamże przybyły; 3go wszystko było iuż naładowane na fregatę, która 5go b. m. miała ztamtąd odpłynąć.

Francja. — Komisja zajmuiąca się zreorganizowaniem szkoły politechnicznej, złożyła swoie sprawozdanie; podług iej zdania, należałoby 70 uczniów wydalić; lecz na przedstawienie Marszałka *Soult* (Sult), miano tę liczbę zmniejszyć do 30tu. — P. *Guizot* (Gizo) 18go b.m. przybył z *Eu* do *Paryża*. — Xżę *Aumale* (Omal) wyląduie nie w *Marsylji*, lecz w *Tulonie*. Tu równie iak w *Lugdunie* przygotowano dla niego uroczyste przyięcie; dopiero na podróży do *Neapolu* zwiedzi *Marsylję*. W porcie tulońskim trwa teraz ruch niezwyczajny. Okręt linjowy *Diadem* podobno przeznaczony do *Tunetu*, kompletnie iest uzbroiony; sztab i osada z okrętu *Suffren*, przeszły na okręt *Diadem*. *Suffren* i *Żemap* zostaną naprawione. Drugi okręt ucierpiał znacznie pod *Mogadorem*, w iego masztach i dylach znać ieszcze ślady kul; mimo to, ieszcze przed końcem b. m. gotowy będzie do odpłynienia. Okręt linjowy *Tryton* mniej ucierpiał, ale także potrzebuie naprawy. — W *Belley* zapadła się część biskupiego pałacu; szczęściem, nikt nie poniósł szwanku; Biskup znajdował się właśnie w podróży, a Xięża w Kościele. — 40 Górali *Pirynejskich* (znanych w *Warszawie*), dali 18 b. m. Koncert w sali Śgo JERZEGO w Ratuszu *Paryzkim*, a teraz udaią się w pielgrzymkę do *Palestyny*.

Galicja. — Ig: Hrabia *Krasicki*, Wielki Pod-

komorzy Królestw Galicji i Lodomerji, orderu Ś. STANISŁAWA Kawaler, po długiej i bolesnej chorobie, w dniu 20 b. m. we *Lwowie* życie zakończył.

Hiszpanja. — Poseł ang: 11go b. m. w południe wrócił do *Madrytu*, bardzo cierpiący w skutek trudów podróży do *Tangeru.* Minister spraw zagr: tegoż dnia Posła odwiedził, i spodziewaią się wkrótce rozstrzygnienia sprawy o statek *Raio.* Gubernator *Gibraltaru* w piśmie do Komendanta linji hiszp: wynurzył swoie ubolewanie z powodu wypadku z statkiem *Raio*, i zarazem zapewnienie, że artylerja ang: miała rozkaz strzelać wysoko, aby statku nie uszkodzić. — Mowa tronowa będąca dziełem P. *Martynez de la Roza*, nie zyskała pochwał nawet dzienników ministerjalnych. Szczególniej zastanawia, iż przemilczano zupełnie sprawy kościelne wymagaiące wszakże rychłego rozstrzygnienia. Z drugiej strony zapewniaią, że układy z dworem PAPIEZKIM znowu są przerwane, z powodu, iż Rząd madrycki w brew danego zapewnienia, prawie do reszty sprzedał dobra kościelne. — W senacie 11go b. m. wyznaczono Komisję celem ułożenia odpowiedzi na mowę tronową. — Rozporządzeniem Królews: z dnia 9go b. m. uchwalono na przedstawienie Ministra skarbu, aby bony pochodzące z kontraktów z Rządem, których wypłatę przekazano kassom w *Hawanie*, także były zamienione w papiery 3-procentowe, tak, iżby na 306 realów w bonach, dano papiery 3-procentowe nominalnej wartości po 1,000 realów. Wierzyciele niepoddaiący się temu rozporządzeniu, maią oczekiwać rozstrzygnienia Kortezów. Za to nadpływ w kassach *Hawany* służyć ma do spłacenia procentów papierów 3-procentowych. Rozporządzenie to maiące przynieść uszczerbek iednemu z najznaczniejszych europejs: domów bankierskich, sprawiło niepospolite wrażenie. Papiery na giełdzie spadły. — Na powrocie Rodziny Królewskiej z *Barcelony* do *Madrytu* odbytym lądem, z powodu, iż choroba morska osłabiła Królowę, w nocy przeieżdżano przez osławione *Maestrazgo* miejsce krwawych czynów *Kabrery.* Jenerałowi *Narwaez* towarzyszącemu Królowej, zdawało się spostrzedz z daleka ieźdzców; rychło więc wyskoczył z poiazdu i pośpieszył z Hrabią *Wista Alegrja* naprzeciw podejrzanym. Okazało się iednak, że to byli Wieśniacy na mułach, którzy także z boiaźni przed rozbójnikami ominęli gościniec główny. Później w *Madrycie* zapytano Królowę czy bała się czego w *Maestrazgo?* „Ja nigdy nie boię się, odrzekła Monarchini, iestem tak iak moia Matka.” Królowa ma pamięć nadzwyczajną, szczególniej co do dat historycznych. Podczas iej pobytu w *Barcelonie* wspomniano o tem w obec kilku osób, kiedy Królowa kazawszy sobie podać książkę, odczytała 300 wierszy, których wprzódy nigdy niewidziała ani słyszała, poczem powtórzyła ie bez żadnej omyłki. W 2 miesiące później, gdy o tem znowu mówiono, rzekła, iż może sobie owe wiersze znowu przypomni i dokładnie ie z pamięci powtórzyła.”

Portugalja. — Z Anglji donoszą o klęsce zadanej wojsku portugals: przez *Murzynów* z pokolenia *Quissama.* Trzy kompanje piechoty liniowej pod dowództwem Kapitana *Xavier* (Xawje) znacznie ucierpiały; Porucznik, 2ch Podoficerów, 25ciu Żołnierzy polegli, 50 zostało ranionych; Murzyni utrzymali się na poboiowisku i zabrali nawet 2 armaty z amunicją, oraz 200 sztuk broni. Przyczyną tej walki był zakaz rybołostwa.

Rozmaitości. — Paryzki Kompozytor, Śpiewak *Panseron* będąc bardzo próżnym, ma się za bardzo sławnego męża. Razu iednego przechodzi się on koło sklepu iakiegoś tandeciarza, ale któż opisze iego zniewagę! gdy tam na ziemi, pośród starego żelaztwa, podartych butów, i innych podobnych gratów i rupieci, postrzega także swój portret, który sam znacznym kosztem litografować, pomiędzy swoich przyiaciół rozdać i po najpierwszych muzycznych sklepach na widok publiczny wystawić kazał! „Co kosztuie ten portret?” zapytał z ukrytym gniewem. Żona tandeciarza przenikłego wzroku, postrzegła od razu zupełne podobieństwo pytaiącego, do portretu, który miała na sprzedaż, odpowiedziała śmiało: „20 franków!” „Co? 20 franków za taki stary obraz!” zawołał *Panseron.* „Wszak to wcale ordynaryjna rama.” „Ja też nie mówię o ramie, odparła przebiegła tandeciarka, lecz o portrecie. Jest on sławnego *Panserona*, który... dość iest to portret pana *Panseron.*” Chociaż pró-

żność *Panserona* była tem nie mało ujęta, lecz 20 franków zdało mu się iednakże za drogo. Powziął tedy inną myśl i odszedł. Być w wizerunku na takim pręgierzu wystawionym, tego niemógł żadnym sposobem ścierpieć! Wieczorem tedy, przylepiwszy sobie fałszywy nos, wkradł się do sklepiku tandeciarskiego i zastał na szczęście samego tandeciarza. „Co kosztuie ten portret?" zapytał. „15 groszy." *Panseron* uszczęśliwiony, chwyta drżącą ręką za obraz, i chce płacić, lecz w roztargnieniu padaią mu pieniądze pomiędzy graty na ziemię. Schyla się po nie i upuszcza kapelusz z głowy a z nim i nos fałszywy. W tej chwili nadchodzi tandeciarka z światłem i odgaduie wszystko, co się stało. „Nieszczęśliwy! woła na swego męża. Ten obraz kosztuie 20 franków!" Lecz *Panseron* krzyczy ieszcze głośniej: „To iuż mój obraz! Już zapłacony! pieniądze leżą na ziemi!" To rzekłszy ucieka z portretem. Tandeciarka pozwała go teraz do sądu, i złożyła fałszywy nos iako *corpus delicti*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Norwert Jenerał z Rossji; Cichorski Winc: Rzeczy: Radca Stanu, z Siedlec; Skarbek Tekla Hra: z Bronic; Szymonski Miko: Dz: z Drożęcina; Korzybski Jan Dzie: z Wilczysk; Morzycki Piotr Dz: z Bryszew; Dąbrowski Felix Dz: z Bieganówka; Maierski Jan Dz: z Bronowic; Skarbek Mar: Dz: z Osieńca; Duchnowski Hieron: Oby: z Lublina; Łaguna Józ: Oby: z Łagun; Młodzianowski Fr: Oby: z Płoniaw; Wirzbicki Ant: Oby: z Radomia.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność, iż w moim Magazynie przy ulicy Długiej Nr 543, w domu dawniej Elerta, a teraz W. Ostrowskiego, na dole od frontu, znajduie się wszelka GARDEROBA MĘZKA, iako to: Fraki, Tużurki, Paletony i Algiery watowe, Spodnie i Kamizelki w różnych gatunkach i to w iak najnowszym guście, a przytem cena umiarkowana; zarazem obstalunki iak najśpieszniej wykonane będą. J. *Nowicki*.

W domu Nro 546 przy ulicy Długiej, wprost Soboru Grecko-Rossyjskiego, iest do naięcia od Nowego Roku 1845, na pierwszem piątrze, pięć POKOI, 4ry Garderóbek czyli Alkowy, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i wspólna Góra.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcesorow i z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cywil: tutejszego, w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1853 położonym, dnia 17 (29) Październ: r. b. i następnych, począwszy od godz: 10 z rana, sprzedane zostaną drogą publiczną Licytacji przed podpisanym Reientem, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Józefie Piotrkowskim Komisarzu Administ: należące, iako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Srebra, Tabakierki srebrne i inne, Porcelana, Szkło, Zegarki i Zegar stołowy brązowy, za gotowe w monecie zaraz płacić się maiące pieniądze. *Masłowski*, Reient.

Komisarz Policji Administ: Cyr: 7 i 8, zawiadamia Publiczność, iż d. 17 (29) Paźdz: r. b. o godz: 10 z rana, przy ulicy Żelaznej pod Nr 1123, przez publiczną licytacją sprzedane będą Ruchomości, iako to: Meble, Bielizna i Garderoba męzka, Pościel etc., do pozostałości po niegdy Szymonie Szymanowskim należące, za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze. Stępkowski.

Jest do zbycia SZUBA Szopowa, pokryta suknem, za pomierną cenę, a zarazem i SALOPA tumakowa bez wierzchu, u Kuśmierza Filipowskiego na Krako:-Przedm:, w pałacu zwanym Tarnowskich pod Nr 388.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro na żądanie, 19ty raz *Łucja z Lamermoru*. Przedostatnie przedstawienie Oper włoskich.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Doktora Malcza, JP. *Danecki* z kom: grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Nowy-Świat Nro 1246, obok Handlu Scieckiego, Familja *Ludzińskich* grać i śpiewać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ul: Wierzbo: i Nieca:, wprost Teatru, Panny *Kreitl* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpopa Nr 600, JP. *Chojnacki* z komp: grać będzie.

Dziś i Jutro w Kawiarni na Krak:-Przedm:, wprost ul: Trębackiej na 1 piątrze, JP. *Wilhelm* z kom: grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Hessen* grać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, JP. *Szpilman* na nowo sprowadzonym Instrumencie szklannym, różne dzieła muzyczne grać będzie.

Jutro w Kawiarni, w domu dawniej Ossolińskich, przy rogu ulicy Tłumackie i Rymarskiej, Nro 739, ORKIESTRA pod Dyr: JP. *Schindler* grać będzie.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarsk:, na Sniadanie: kapłon, Kaczka, Pieczeń huzarska i barania, Comber, Polędwica, Potrawa z pulard i kaczek, Antrykot, Befsztyk, Kotlety z rydzami, Grochówka z wyziną.

W domu pod Nr 538, przy ul: Kapitulnej, u Lorenca, Jutro na Śniadanie: Flaki, Pieczeń cielęca, wołowa i barania po gr. 15 porcja, a Befsztyk, Kotlety, Rozbratel, Mostki nadziewane po gr. 20 porcja; na Kolacją: Kołdony Litew: po gr. 15 porcja. Obiad za zł. 1. Miesięcznie taniż po gr. 24.